

*Sygn. akt I C 1479/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

**Przewodniczący** : Sędzia Sądu Rejonowego Anna Dulaska

**Protokolant** : st. sekr. sądowy Wioletta Chmiel

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 marca 2017 roku,

w S.

sprawy z powództwa **P. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda P. K. kwotę 8370 (ośmiu tysięcy trzystu siedemdziesięciu) złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 3 stycznia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie

III. zasądza od powoda P. K. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 375 (trzystu siedemdziesięciu pięciu) złotych i 80 (osiemdziesięciu) groszy tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) kwotę 1 398 (jednego tysiąca trzystu dziewięćdziesięciu ośmiu) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi w pozostałym zakresie.

SSR Anna Dulaska

## UZASADNIENIE

Powód P. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. (uprzednio (...) Spółka Akcyjna w W.) kwoty 5 370 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4 października 2011 roku do dnia zapłaty. Nadto, domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zgłoszonego żądania powód wskazał, że w dniu 3 września 2011 roku uczestniczył w wypadku drogowym, którego sprawcą był stroną umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń.

Powód podkreślił, że w następstwie wypadku doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia stawu skokowego prawego. Dodał, że przedmiotowe dolegliwości spowodowały u niego przewlekły pourazowy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego oraz bóle w zgięciu podaszowym. Wskazał, że w związku z odniesionymi w wypadku obrażeniami od dnia wypadku był niezdolny do sprawowania opieki nad swoją małoletnią córką, w związku z tym zmuszony został do zatrudnienia opiekunki do dziecka, ponosząc z tego tytułu koszt 2 000 złotych.

Powód podkreślił, że zwrócił się do pozwanego o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznał oraz odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów opieki nad dzieckiem, jednakże pozwany uznał roszczenie powoda jedynie w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 3 500 złotych, a w zakresie zadośćuczynienia co do kwoty 130 złotych.

W ocenie powoda wypłacone świadczenie nie było jednak adekwatne do rozmiaru doświadczonej przez niego krzywdy, a nadto nie uwzględniało poniesionych przez niego kosztów opieki na dzieckiem.

Ostatecznie P. K. sprecyzował, że zgłoszone w sprawie roszczenie obejmuje kwotę 3 500 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1 870 złotych tytułem zwrotu kosztów zatrudnienia opiekunki do dziecka. Końcowo podkreślił, że zdarzenie wywołujące szkodę miało miejsce w dniu 4 października 2011 roku, stąd domaga się odsetek ustawowych po upływie 30 dni od tej daty, tj. od dnia 3 września 2011 roku.

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 sierpnia 2013 roku (k. 43-48) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że w następstwie dokonanego przez powoda zgłoszenia, poprzednik prawny pozwanego przeprowadził postępowanie likwidacyjne związane z wypadkiem drogowym z dnia 3 stycznia 2011 roku. Pozwany stanął na stanowisku, że przyznane powodowi świadczenie z tytułu zadośćuczynienia w kwocie 3 500 złotych przedstawiało wartość w pełni adekwatną do rozmiaru krzywdy poszkodowanego.

Ubezpieczyciel podkreślił, że w toku postępowania likwidacyjnego stwierdzono u poszkodowanego czteroprocentowy uszczerbek na zdrowiu. Zaznaczył, że w następstwie zdarzenia powód nie odniósł obrażeń skutkujących koniecznością podjęcia specjalistycznego leczenia czy hospitalizacji, a nadto nie wykazał, aby wypadek w istocie rzutował na jego stan psychiczny.

W zakresie żądania odsetek pozwany zakwestionował ich zasadność co do okresu poprzedzającego dzień wyrokowania. Pozwany co do zasady uznał żądanie zwrotu kosztów opieki na dzieckiem poszkodowanego. Zastrzegł jednocześnie, iż dzienny wymiar uzasadnionego korzystania z usług opiekunki wyniósł 2 godziny przez okres 13 dni, co przy uwzględnieniu stawki 5 złotych za godzinę odpowiadało wypłaconemu z tego tytułu odszkodowaniu w kwocie 130 złotych.

W piśmie procesowym z dnia 7 lutego 2016 roku strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu podkreślając, iż powód po wypadku przeżył długotrwały i bolesny okres leczenia i rekonwalescencji. Przez okres 3 miesięcy był niezdolny do wykonywania pracy zawodowej i przebywał na zwolnieniu lekarskim. Podnosząc powyższe powód zaznaczył, że dochodzone zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych powstałych w następstwie wypadku.

W piśmie procesowym z 6 grudnia 2016 roku strona powodowa, po zapoznaniu się z opinią biegłych sądowych, rozszerzyła powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie o kwotę 16 500 złotych i wniosła o zasądzenie z tego tytułu na jej rzecz kwoty 20 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 4 października 2011 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie podtrzymała żądanie zasądzenia od pozwanego kosztów procesu.

Pozwany w piśmie z dnia 20 stycznia 2017 r. wniósł o oddalenie tak sformułowanego powództwa, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko i przytoczoną wyżej argumentację.

W toku dalszego postępowania strony pozostały przy uprzednio wyrażonych stanowiskach procesowych.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 września 2011 roku P. K. był uczestnikiem wypadku komunikacyjnego, podczas którego w tył jego samochodu, uderzył inny pojazd. Bezpośrednio po wypadku P. K. odczuwał dolegliwości bólowe w okolicy szyi i pleców. Z uwagi na narastający ból tego samego dnia udał się do 109 Szpitala (...) w S., gdzie rozpoznano u niego skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. Wykonane wówczas zdjęcie RTG wykazało zniesienie fizjologicznej lordozy kręgosłupa szyjnego. Pacjentowi zalecono stosowanie kołnierza ortopedycznego, leków przeciwbólowych oraz dalszą konsultację neurologiczną.

Bezpośrednio po wypadku P. K. stosował kołnierze ortopedyczne i przyjmował przepisane przez lekarza leki przeciwbólowe, następnie zażywał leki dostępne bez recepty.

Od dnia 29 września do 29 listopada 2011 roku P. K. odbywał konsultacje ortopedyczne, w toku których stwierdzono u niego naderwanie aparatu więzadłowo-mięśniowego kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenie stawu sokowego prawego. Został również kontroli neurologicznej. W okresie od 14 października do 2 grudnia 2011 roku poddał się rehabilitacji stawu skokowego oraz kręgosłupa szyjnego. Wykonano u niego zabiegi elektroterapii, magnetoterapii, światłolecznictwa, kinezyterapii oraz prądów interferencyjnych.

W dniu 19 czerwca 2012 roku u P. K. wykonano ponowne badanie RTG kręgosłupa, które wykazało centralną wypuklinę krążka międzykręgowego (...) oraz zniesioną fizjologiczną lordozę szyjną.

**dowód:** notatka urzędowa k.9-10

zgłoszenie szkody k.11-15

dokumentacja medyczna k.16-27 34-35, 97-100, 306-307

zeznania świadka M. K. k. 81-83

zeznania powoda P. K. k. 318-320

P. K. w następstwie wypadku z dnia 3 stycznia 2011 roku doznał przesuwającego urazu kręgosłupa. Uraz skutkował bólem szyjnego odcinka kręgosłupa promieniującego do barków oraz drętwieniem prawej ręki. Dolegliwości bólowe miały charakter długotrwały - w znacznie mniejszym nasileniu utrzymują się do chwili obecnej i wymagają systematycznej rehabilitacji. Odniesione obrażenia spowodowały u P. K. wystąpienie przewlekłego pourazowego zespołu bólowo-korzeniowego kręgosłupa szyjnego. Leczenie rehabilitacyjne może doprowadzić do odzyskania pełnego powrotu do zdrowia.

**dowód** : opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii k. 239-243

opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii k. 254-256

opinia biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii 161-168

pisemna opinia uzupełniająca biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii k. 192

W dniu wypadku żona P. K. znajdowała się w zaawansowanej ciąży. Po urodzeniu dziecka u żony P. K. zdiagnozowano kamienie w woreczku żółciowym. W związku z powyższym została skierowana na zabieg operacyjny. Z uwagi na dolegliwości bólowe i drętwienie ręki P. K. nie był w stanie opiekować się swoją nowonarodzoną córką podczas pobytu żony w szpitalu. W okresie od 26 października do 3 grudnia 2011 roku zatrudnił opiekunkę do dziecka, której za wykonane usługi zapłacił 2 000 złotych. W tym czasie częściowo pomagała mu także szwagierka - J. J..

**dowód:** umowa zlecenia k.28-29

zeznania świadka J. J. k. 128

zeznania świadka M. K. k. 81-83

zeznania powoda P. K. k. 318-320

W chwili wypadku P. K. miał 30 lat. Przed zdarzeniem był zatrudniony w Policji. W jednostce, w której pracował wymagane było posiadanie prawa jazdy kat. A, bowiem w sezonie od wiosny do jesieni odbywał patrole również motocyklem. P. K. przed wypadkiem zdobył uprawnienia do poruszania się motocyklem i lubił odbywać patrole tym pojazdem. Pracownicy, którzy pełnili służbę na motocyklach mogli liczyć na wyższe dodatki do wynagrodzenia.

Po upływie okresu zwolnienia lekarskiego P. K. przebywał na zaległym urlopie. Do pracy powrócił w drugiej połowie stycznia 2012 roku. Obecnie z powodów bólu kręgosłupa nie jeździ w pracy motocyklem.

**dowód** : zeznania świadka K. D. k. 125-126

zeznania świadka R. D. k. 126-127

zeznania świadka J. J. k. 128

zeznania świadka J. S. k. 129

zeznania świadka K. D. k. 125-126

zeznania powoda P. K. k. 318-320

W wyniku wypadku z dnia 3 września 2011 roku P. K. doznał czasowego pogorszenia samopoczucia w postaci obaw związanych z prowadzeniem samochodu i lęku przez następnym wypadkiem.

Wraz z upływem czasu nasilenie tych objawów malało i obecnie przejawiają się wzmożoną ostrożnością dotyczącą pojazdów jadących jego pojazdem. Aktualny stan jego zdrowia psychicznego jest dobry i brak jest przesłane do uznania, iż w wyniku wypadku doszło do uszczerbku na zdrowiu psychicznym P. K..

**dowód:** opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii k. 194-199

Sprawca wypadku komunikacyjnego z dnia 29 kwietnia 2013 r. posiadał obowiązującą w tej dacie umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartą z (...) S.A. w W., która obecnie występuje pod nazwą Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W..

P. K. zgłosił wyżej wskazanemu ubezpieczycielowi szkodę powstałą w wyniku wypadku komunikacyjnego, jakiemu uległ w dniu 3 stycznia 2011 roku. Ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu świadczenie odszkodowawcze tytułem zadośćuczynienia w kwocie 3 500 złotych oraz tytułem zwrotu kosztów opieki nad dzieckiem w kwocie 130 złotych.

**dowód:** decyzja k.30-31

opinia lekarska k. 32-33

odpis z KRS k.52-61

**Sąd zważył, co następuje:**

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz w kontekście stanowisk prezentowanych przez strony powództwo będące przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu okazało się zasadne w części.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał wskutek wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą była osoba ubezpieczona przez pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Dodatkowo zgłosił on również roszczenie odszkodowawcze o zapłatę kwoty 1 870 złotych tytułem kosztów poniesionych w związku z koniecznością zapewnienia opieki nad małoletnią córką stron.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowiły zatem przepisy art. 435 k.c. w zw. z art. 436 oraz art. 445 k.c. w zw. z przepisem art. 444 § 1 k.c. i w zw. z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś naprawienie szkody w takim przypadku obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Stosownie do treści art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§4). Zgodnie natomiast z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W rozpoznawanej sprawie pomiędzy stronami nie stanowiło przedmiotu sporu, że pozwany ponosi względem powoda odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki zdarzenia z dnia 3 września 2011 roku, jako następcą prawny podmiotu udzielającego ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Okoliczności faktyczne dotyczące tego zdarzenia nie były kwestionowane. Przedmiot sporu pomiędzy stronami stanowiła natomiast okoliczność rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda, a w konsekwencji wysokości należnego mu z tego tytułu zadośćuczynienia oraz wysokość odszkodowania związanego z koniecznością zapewnienia opieki nad małoletnią córką powoda.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów, których autentyczność nie była negowana przez żadną ze stron, jak i nie wzbudziła wątpliwości Sądu – z tym jednak zastrzeżeniem, iż kluczowych ustaleń dotyczących stanu zdrowia powoda, a w konsekwencji rozmiaru doznanej przezeń krzywdy, Sąd dokonał na podstawie opinii biegłych specjalistów z zakresu ortopedii i neurologii oraz psychiatrii.

Ocena twierdzeń powoda, bazującego w tej kwestii na przedłożonej przez siebie dokumentacji medycznej, wymagała bowiem wiedzy specjalistycznej z dziedziny medycyny.

Informacje tego rodzaju Sąd zgodnie z dyspozycją art. 278 §1 k.p.c. mógł zaś pozyskiwać wyłącznie za pośrednictwem opinii biegłego sądowego. Sporządzoną w toku postępowania opinię Sąd ocenił jako rzeczową, spójną i wyczerpującą. Biegli w sposób przejrzysty opisali proces leczenia powoda, występujące u niego schorzenia związane z przedmiotowym wypadkiem, a także prognozy co do jego stanu zdrowia na przyszłość.

Wywód biegłych poprzedzony został badaniem powoda oraz wnikliwą analizą materiału dowodowego, w tym zgromadzonej dokumentacji medycznej. Biegli sporządzając opinię oparli się zatem na całokształcie zebranego w sprawie materiału, wywodząc na tej podstawie logicznie uzasadnione wnioski. Wszelkie ewentualne wątpliwości w zakresie twierdzeń biegłych zostały usunięte w złożonej pisemnej i ustnej opinii uzupełniającej.

Posiłkowo Sąd oparł swoje ustalenia także na dowodzie z zeznań powoda, uwzględniając, iż miały one charakter konsekwentny, logiczny, a zarazem spójny z dokumentarnym materiałem dowodowym, ponadto pozostawały w logicznej całości z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania w szczególności dowodami z dokumentów oraz zeznaniami pozostałych przesłuchanych osób. Jedynej weryfikacji sąd poddał tę część zeznań, która stanowiła w zasadzie czysto subiektywną ocenę stanu zdrowia. W tym zakresie sąd analizował te dowody przy pomocy również uprzednio wskazanych dowodów z opinii biegłych sądowych, które to dowody pozwoliły sądowi na zobiektywizowanie zaistniałej sytuacji.

Bazując zatem na wyżej wskazanym materialnym dowodowym Sąd doszedł do przekonania, że przebyty przez powoda uraz będący skutkiem wypadku komunikacyjnego z dnia 3 września 2011 roku w istocie wywołał u niego cierpienia o charakterze fizycznym, jak i psychicznym.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Natomiast w świetle utartego na gruncie art. 445 k.c. orzecznictwa i piśmiennictwa o wysokości zadośćuczynienia pieniężnego powinien decydować rozmiar doznanej krzywdy wyrażony stopniem cierpień fizycznych i psychicznych (uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Dla oceny jego rozmiaru niezbędne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności sprawy, w tym: czasu trwania i stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu, rodzaju wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego i innych podobnej natury czynników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, niepubl.). Jednocześnie jak wskazuje się w orzecznictwie wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, w żadnym razie nie powinna być jednak symboliczna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254).

Na podstawie powyższych kryteriów Sąd doszedł do przekonania, że zakres uszkodzeń ciała i rozstroju zdrowia powoda uzasadniał żądanie zapłaty uzupełniającego zadośćuczynienia w kwocie 6 500 złotych (przy uwzględnieniu uprzednio wypłaconej kwoty w wysokości 3 500 złotych).

Szacując wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd brał pod uwagę w pierwszym rzędzie przebieg samego zdarzenia sprawczego, w tym rozmiar obrażeń i dotkliwość bólu, jaki temu towarzyszył. Należało mieć na względzie, iż powód w wyniku wypadku doznał zespołu bólowo-korzeniowego kręgosłupa szyjnego. Bezpośrednio po zdarzeniu odczuwał dolegliwości bólowe.

W związku z tym musiał zrezygnować z szeregu aktywności, które podejmował przed wypadkiem, a w szczególności zrezygnować z jazdy motorem, co stanowiło zarówno spełnienie jego marzeń i nowo rodząca się pasję jak też i element pracy zawodowej. Uraz skutkował bólem szyjnego odcinka kręgosłupa promieniującego do barków oraz drętwieniem prawej ręki. Dolegliwości bólowe miały charakter długotrwały - w znacznie mniejszym nasileniu utrzymują się do chwili obecnej i wymagają systematycznej rehabilitacji. Odniesione obrażenia spowodowały u P. K. wystąpienie przewlekłego pourazowego zespołu bólowo-korzeniowego kręgosłupa szyjnego.

W związku z odniesionymi obrażeniami powód korzystał ze zwolnienia lekarskiego a nadto przebywał na urlopie oraz wymagał pomocy osób trzecich. Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia należy mieć również na uwadze sytuację życiową powoda w dacie kiedy doszło do zdarzenia. W okresie tym żona powoda była w zaawansowanej ciąży a nadto miała problemy ze zdrowiem i również wymagała pomocy fizycznej i wsparcia psychicznego. Nałożenie się tych dwóch, a w zasadzie trzech zdarzeń wpłynęło w znacznym stopniu na ocenę całokształtu stanu fizycznego i psychicznego powoda. P. K. pozostawał bowiem ograniczony nie tylko w zakresie własnego funkcjonowania, ale również w zakresie możliwości pomocy chorej żonie i nowo narodzonej córce. Okoliczności te z całą pewnością rzutują na odczuwalny rozmiar krzywdy i nie mogą pozostać bez wpływu na wysokość ustalonego zadośćuczynienia

Nie ulegało jednocześnie wątpliwości Sądu, iż zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczał jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że przebyty wypadek i wywołany nim stres spowodował trwałe i diametralne zmiany w sferze psychicznej powoda oraz doprowadził do powstania po stronie powoda znacznego uszczerbku na zdrowiu.

W świetle powyższych ustaleń kwotę zadośćuczynienia wskazaną przez stronę powodową Sąd uznał za wygórowaną. Uzasadnione było natomiast zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 6 500 złotych, która łącznie z uprzednio przyznanym przez pozwanego zadośćuczynieniem w kwocie 3 500 złotych będzie stanowić wystarczającą rekompensatę ujemnych doznań związanych ze skutkami wypadku.

Dokonując oceny zasadności drugiego ze zgłoszonych roszczeń Sąd uznał je za w pełni zasadne.

Obok żądania zasądzenia zadośćuczynienia powód wystąpił również z żądaniem zasądzenia kwoty 1 870 złotych tytułem odszkodowania powstałego w związku z koniecznością zapewnienia opieki nad małoletnią córką. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania po zdarzeniu powód nie był w stanie samodzielnie opiekować się nowonarodzonym (w dniu 30 września 2011 roku) dzieckiem, zaś stan jego małżonki również wyłączał sprawowanie takowej opieki. Początkowo w opiece nad dzieckiem pomagali powodowi członkowie rodziny, następnie zaś zmuszony był wynająć opiekunkę. Z treści zeznań opiekunki oraz powoda wynika, iż konieczność opieki nad dzieckiem wynikała z faktu, iż powód nie mógł nosić dziecka, miał problemy ze schylaniem się i drętwiała mu ręka. Okoliczności te zostały – jak już wskazano powyżej – wykazane za pomocą przeprowadzonych w toku postępowania dowodów z opinii biegłych sądowych. W ocenie sądu z całą pewnością miały one wpływ na sposób sprawowania opieki nad niemowlęciem. Jednocześnie w toku postępowania powód złożył do akt umowę o sprawowanie opieki nad dzieckiem, w treści której wskazano, iż wynagrodzenie z tego tytułu zostało ustalone na kwotę 2000 złotych za okres 1 miesiąca i kwota ta została wypłacona. W ocenie sądu należność ta nie jest wygórowana i odpowiada realiom, a także jest w pełni adekwatna do zakresu obowiązków opiekunki oraz czasu pozostawiania do dyspozycji rodziny powoda.

W tym miejscu podkreślić należy, iż nie sposób przyjąć za stronę pozwaną, iż ewentualna konieczność zapewnienia opieki nad małoletnim dzieckiem winna sprowadzać się do dwóch godzin dziennie, zaś koszt takowej godziny sprawowania opieki to kwota 5 złotych. Przede wszystkim opieka nad nowonarodzonym dzieckiem cechuje się brakiem możliwości zaplanowania określonych czynności, albowiem są one uzależnione od cyklu funkcjonowania niemowlaka, stanu jego zdrowia i samopoczucia oraz wielu dodatkowych czynników, które powodują, iż stan gotowości do opieki nad takim dzieckiem wynosi w zasadzie 24 godziny na dobę. Dodatkowo wskazać należy, iż opieka trąka dotyczy szeregu czynności, które są podejmowane w znacznej rozciągłości czasowej, a nadto musi być wykonywana przez osoby godne zaufania.

Mając na uwadze te okoliczności oraz całokształt materiału dowodowego opisującego ówczesną sytuację rodziny powoda Sąd uznał omawiane roszczenie za w pełni zasadne i uwzględnił w całości powództwo w tym zakresie, przy jednoczesnym uwzględnieniu wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego niespornej części roszczenia w kwocie 130 złotych.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek znajdowało postawę w treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Orzekając w powyższym zakresie Sąd miał na względzie, iż wypłata świadczenia przez ubezpieczyciela powinna nastąpić ciągu 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o powstaniu szkody, co wynika wprost z norm prawnych wyrażonych zarówno w Kodeksie cywilnym (art. 817 § 1), jak i w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (art. 14 ust. 1). Należało przy tym zauważyć, iż z akt szkody nie wynikała data wpływu do pozwanego pisma powoda w przedmiocie zgłoszenia szkody i żądania zapłaty zadośćuczynienia. Niemniej jednak w dniu 10 lutego 2014 roku pozwany wydał decyzję o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 1 000 złotych, a zatem najpóźniej w tej dacie zapoznał się z treścią wezwania. Mając zatem na względzie powyższe, jak i wskazany wyżej 30-dniowy termin na spełnienie

świadczenia przez pozwanego, powód był uprawniona do żądania odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty od dnia 3 stycznia 2012 roku.

W pozostałym zakresie sąd powództwo oddalił.

O kosztach postępowania, przy uwzględnieniu wyniku procesu, orzeczono w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 zd. 1 k.p.c., a także § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz.1349 ze zm.) oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na poniesione przez powoda koszty w łącznej kwocie 2686 złotych składała się opłata od pozwu (269 złotych), wynagrodzenie pełnomocnika procesowego (2400 złotych), a nadto uiszczona opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa procesowego (17 złotych). Pozwany poniósł natomiast koszty procesu w kwocie 2417 złotych, obejmującej wynagrodzenie adwokata w kwocie 2 400 złotych, powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Zgodnie z wyżej powołaną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, Sąd przyjął, iż skoro pozwany przegrał proces w 40%, to w takiej części winien był partycypować w kosztach postępowania. W związku z powyższym Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 375,80 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu.

Wydatki związane z wydanymi w sprawie opiniami biegłych stanowiły kwotę 2 671,56 złotych. Dodatkowo w związku z rozszerzeniem powództwa powstał obowiązek uiszczenia kwoty 825 złotych tytułem uzupełniającej opłaty od pozwu.. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd rozstrzygnął w przedmiocie wyżej opisanych nieuiszczonych kosztów sądowych. Strona pozwana przegrała niniejszą sprawę w 40 %, co uzasadniało pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwoty 1 398 złotych. Jednocześnie kierując się normą zawartą w treści przepisu art. 102 k.p.c., przy uwzględnieniu sytuacji rodzinnej i osobistej P. K., sąd odstąpił od obciążenia tymi kosztami powoda

Mając na uwadze poczynione rozważania orzeczono jak w sentencji.

SSR Anna Dulcka

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanej spółki
3. przedłożyć z apelacją lub za 21 dni.

SSR Anna Dulcka